

Pamięć...

Trwają obchody Miesiąca Pamięci Narodowej. Na terenie kraju odbywają się uroczystości i imprezy przypominające tradycje walk narodowowyzwoleńczych oraz martyrologię narodu w latach 1939-1945. Młodzież uczestniczy w spotkaniach z weteranami walk, z kombatantami II wojny światowej, w specjalnych zajęciach organizowanych w izbach pamięci narodowej. Ważnym akcentem tegorocznych obchodów są uroczystości związane z 40 rocznicą powstania w getcie warszawskim - bohaterskiego zrywu ludności żydowskiej przeciw niemieckim ludobójcom. W ramach tych uroczystości dziś m.in. przekazana zostanie - odbudowana

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Echo dnia

Cena 3 zł

Nr 75 (3231) Kielce, poniedziałek, 18.IV.1983 r. Rok XIII

Pierwszomajowe hasła KC KPZR

Wszystkie dzienniki radzieckie na pierwszych kolumnach zamieściły wczoraj tekst tegorocznych pierwszomajowych haseł z okazji Dnia Międzynarodowej Solidarności Ludzi Pracy. KC KPZR pozdrawia narody wytrwale prowadzące walkę o niezawisłość narodową, o postęp społeczny, apeluje o wzmożenie wysiłków w celu zapobieżenia wojnie.

Konieczność pełnej mobilizacji i wspólnego działania

Wicepremier Edward Kowalczyk wśród działaczy SD w Kielcach

W „Jodłowym Dworze” na Świętym Krzyżu odbyła się w dniach 15-16 bm. narada przewodniczą-

cych i sekretarzy miejskich i terenowych komitetów Stronnictwa Demokratycznego z województw kieleckiego i tarnobrzelskiego. Kulminacyjnym punktem narady było spotkanie z przewodniczącym CK SD, wicepremierem prof. Edwardem Kowalczykiem.

Wicepremier przedstawił zebrany aktualną sytuację społeczno-gospodarczą kraju. — Jest lepiej — stwierdził prof. Kowalczyk — gdyż namowiliśmy regres gospo-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

113 rocznica urodzin W. I. Lenina

38 lat układu PRL-ZSRR

Uroczystości w Kieleckiem i Radomskim

Tegoroczne obchody 113 rocznicy urodzin W. I. Lenina i 38 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, przypadające w kwietniu, staną się okazją do przypomnienia nieprzemijających wartości myśli i dorobku wodza Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i przedstawienia historycznego znaczenia wszechstronnych kontaktów między PRL i ZSRR. Te ostatnie mają dziś szczególny wydźwięk — w okresie kryzysu gospodarczego, restrykcji jakie stosuje wobec naszego kraju Zachód — braterska pomoc Kraju Rad i innych państw obozu socjalistycznego ma dla nas nieocenioną wagę.

W czasie obchodu tych ważnych rocznic na licznych spotkaniach, sesjach popularyzacyjnych, zebraniach w szkołach, placówkach kulturalno-oświatowych, wieczornicach mówić się będzie m.in. o wkładzie W. I. Lenina w rozwój teorii i praktyki międzynarodowego ruchu robotniczego, znaczeniu więzi polskiej klasy robotniczej z ruchem robotniczym Związku Radzieckiego dla urzeczywistnienia klasowych i narodowych ambicji narodu polskiego, a także o rezultatach polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej i kulturalnej w rozwoju naszego kraju, umocnieniu jego pozycji międzynarodowej, nienaruszalności granic i bezpieczeństwa.

W wielu miastach i gminach odbędzie się uroczyste akademie. W woj. kieleckim koncert poświęcony wreczaniem nagród laureatom piosenki radzieckiej zaplanowano na 21 km. w Starachowicach. 25 km. na nienaradnym posiedzeniu ZW TPPR omówione zostaną radzieckie i polskie inicjatywy zmierzające do utrzymania pokoju w okresie powojennym. ZW TPPR przywołuje także spotkania młodzieży i załóg zakładów pracy z absolwentami uczelni radzieckich, specjalistami z Kra-

ju Rad zatrudnionymi w polskich zakładach oraz pracownikami warszawskiego Domu

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

interwencyjny
TELEFON **45898**

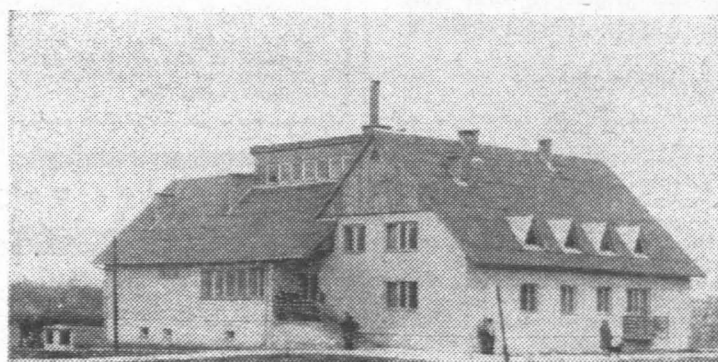
Interwencje przyjmujemy
w godz. 9-11

Brak biletów
— czyja wina?

Od mieszkańców osiedla Świętokrzyskiego w Kielcach otrzymaliśmy sygnał, że brak w sprzedaży bilów autobusowych w kioskach „Ruchu” przy ul. Manifestu Lipcowego — w pobliżu końcowego przystanku MPK. Jest to jedyny w tej okolicy kiosk, nie ma więc możliwości kupienia biletów gdzie indziej.

Próbowaliśmy wyjaśnić sprawę w dyrekcji Przedsiębior-

DOKOŃCZENIE NA STR. 3



„Amazonka” — tak się nazywa nowo oddany obiekt Ośrodka Jazdy Konnej w Borkowie. Mieści się w nim restauracja i kawiarnia oraz hotelik z 28 miejscami noclegowymi.

Amazonka zaprasza

Miłośnicy hippiki znajdą doskonałe Ośrodek Jazdy Konnej WOSiR w Borkowie. Wszyscy jego bywalcy z dużym zadowoleniem przyjęli wiadomość, że w początkach kwietnia oddany zostanie jeden z obiektów tegoż ośrodka — hotel z restauracją i kawiarnią. Ten niemały obiekt, starannie i ciekawie zaprojektowany, a także wykonany, oddano do użytku w minioną sobotę. Na uroczystość otwarcia przybyło wielu gości m.in. wicewojewoda kielecki — Wojciech Nosek, I sekretarz KM partii —

Zdzisław Skowron, wiceprezydent Kielc — Rajmund Pastuszko i Jan Strójwaks.

Goście, witani chlebem i solą przez gospodarzy obiektu nazwanego „Amazonką” zwiedzili jego pomieszczenia. Tu też odbyło się krótkie, okolicznościowe spotkanie. Wicewojewoda Nosek życzył gospodarzom i użytkownikom, by

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Zbiór cytryn w... hali fabrycznej

Pracownicy narzędziowni Fabryki Maszyn Przemysłu Spożywczego „Spomasz” w Bydgoszczy przygotowują się do kolejnego... zbioru cytryn, które wyrosły na pielęgnowanym wspólnymi siłami egzotycznym krzewie. Wprawdzie owoce są jeszcze zielone lecz już osiągnęły wielkość równą tym importowanym i dziwnym trafem osiągały tu pełną dojrzałość. Cytrynowe drzewko pracowników „Spomaszu” ma 16 lat. Wykuliśmy je ze zwykłej pestki. Od 5 lat krzew regularnie owocuje i zbiera się z niego po kilkanaście dorodnych cytryn, z których największa ważyła nawet blisko 0,5 kg. Podobny plon zapowiada się w br

(PAP)



Na otwarciu nowego obiektu WOSiR przybył m.in. wicewojewoda kielecki, dr Wojciech Nosek (w środku).

Zdjęcia W. Podolecki

Nowy hotel w Trójmieście

Baza hotelowa w Trójmieście wzbogaciła się o nowy „orbisowski” hotel „Gdynia”. 11-kondygnacyjny budynek ma 549 miejsc. Jest tam również restauracja na 200 miejsc, kilka sal wielofunkcyjnych, kawiarnia, dwa kluby i 5 barów. Gdynski hotel posiada ponadto największy w kraju hotelowy basen o wymiarach 25x12,5 m, dwie sauny, gabinet odnowy, a także punkty usługowe i handlowe.

Pierścień z... asfaltu wokół Bułgarii

Potężny filar wiaduktu, oglądany z dołu, przypomina wieżę telewizyjną. Jego wierzchołek właśnie ukazał się w brudzie poganianych ostrym wiatrem chmur. Sylwetki ludzi pracujących na górze przywodzą na myśl krasnoludki. — Może mielibyście ochotę tam się wdrapać? — pyta sympatyczny młody inżynier z budowy. — 12 m wysokości? Za nic w świecie. Ależ — śmieje się — i ja bym was tam nie puścił... Znajdujemy się 40 km od Sofii, w samym sercu Starej Planiny, gdzie od kilku lat bułgarscy budowniczowie autostrady „Hemus” zmuszają przedzi-

Niby czy jakiegóż przedpotopowego stwora świecą wykute w skałę dwa otwory wlotowe tunelu pod przełęczą Witynia. Niedawno na kolegium Ministerstwa Transportu jeden z szefów budującej tunel organizacji „Minstroj” oświadczył że jeśli wielka dziura w górze zostanie przewiercona na czas w takich warunkach, jakie tam panują, to jego przedsiębiorstwo będzie jedynym w świecie zdolnym zbudować tunel pod kanałem La Manche. Zabrzmiało to jak anegdota, ale z tych, którzy byli na tej bu-

DOKOŃCZENIE NA STR. 1

Pamięć...

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

sumptem państwa — warszawska synagoga im. Nożyka. Jest to jedyna w Warszawie świątynia żydowska ocalała ze zniszczeń wojennych.

Wczoraj w Radomiu w ramach obchodów Miesiąca Pamięci Narodowej na okolicznościowej uroczystości zebrało się wielu więźniów politycznych hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Na spotkanie przybyli przedstawiciele władz z członkinią Biura Politycznego KC partii — Zofią Grzyb i sekretarzem KW

PZPR — Bogdanem Prusem, działaczem organizacji społeczno-zawodowych, politycznych, reprezentanci wojska, duchowieństwa, młodzieży. Kulminacyjnym punktem uroczystości było wręczenie przez prezesa ZW ZBoWiD — Eugeniusza Jędrzejewskiego środowisku byłych więźniów hitlerowskich „fabryk śmierci” sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo ziemi radomskiej. Uroczystość była też okazją do wręczenia kilku osobom wysokich odznaczeń państwowych. Krzyżem Kawalerskim OOP udekorowano Zofię Krzepis-Kubis.

(wlm)

Uroczystości w Kieleckiem i Radomskim

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Nauki i Kultury Radzieckiej. Odbędzie się także inne imprezy: Wyższa Szkoła Pedagogiczna zorganizuje wieczór poezji radzieckiej, w kieleckich uczelniach odbędzie się turniej znajomości języka rosyjskiego, a w kinach projekcje filmów radzieckich. W bibliotekach, klubach zorganizowane zostaną okolicznościowe wystawy. Muzeum Ruchu Robotniczego w Ostrowcu przygotowuje stałą ekspozycję dotyczącą współpracy Kielecczyzny z obwodem winnickim.

We wtorek, 19 bm., rozpocznie się w Radomiu wiosenny przegląd filmów radzieckich. 22 bm. przybywa do woj. radomskiego grupa dziennikarzy radzieckich, którzy uczestniczyć będą w okolicznościowych spotkaniach, a 25 kwietnia gospodarze województwa podejmą w Warszawie delegację TPPR.

Złot w Skarżysku

W skarżyskim Technikum Kolejowym odbył się ósmy z kolei w tym mieście zlot szkolnych działaczy TPPR. Organizowany corocznie w Dniach Leninowskich, a także z okazji rocznicy podpisania układu PRL-ZSRR i Miesiąca Pamięci Narodowej zlot — jak powiedział nam przewodniczący ZM TPPR — Jerzy Góra — wszedł na trwałe do kalendarza interesujących imprez w Skarżysku. Technikum Kolejowe, gdzie działa blisko 250-osobowe koło TPPR, któremu przewodniczy Renata Fafara, gościło w ubie-

„Amazonka” zaprasza

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nowo oddany budynek dobrze im służy.

Już w dniu otwarcia do Borkowa przybyło wielu mieszkańców Kielc, jeszcze bardziej tłoczno było w ośrodku wczoraj. Pogoda dopisała. Instruktorzy dwóili się i troili, by zadowolić wszystkich chętnych do nauki jazdy konnej oraz amatorów nieco bezpieczniejszej — wypraw bryczkami, po okolicznych lasach.

Napełniony został już woda borkowski zbiornik. Słowem, całość gotowa na przyjęcie sobotnio-niedzielnego gościa, a także pierwszych wczasowiczów, którzy przyjadą tu z początkiem lata. Tylko wędkarze będą musieli poczekać, aż zalew w Borkowie zostanie zarybiony, a ryby urosną do łobackich rozmiarów. (wsp)

□ Zaczyna się w kraju tradycyjna impreza pn. „Wiosenne spotkania z filmem radzieckim”. „Spotkania” zainauguruje premiera filmu reż. Siergieja Kolosowa „Matka Maria” ukazującego życie rosyjskiej poetki Jelizawiey Knazmino-Karawajewej.

DZIS

□ W Warszawie zbierają się działacze PRON, członkinie Ligi Kobiet Polskich z całego kraju. Omówione będą problemy działalności kół organizacji w miejscu zamieszkania oraz przedyskutowane projekty dokumentów PRON.

□ Rozpoczyna 3-dniowe obrady Zarząd Międzynarodowego Stowarzyszenia im. J. Korczaka. Uczestniczyć w nich będą byli wychowankowie i współpracownicy „starego doktora”. Wezmą udział w uroczystościach obchodów 40-lecia powstania w getcie warszawskim.

□ W Ośrodku Postępu Technicznego w Katowicach rozpoczynają się I Ogólnopolskie Targi Wynalazków.

na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

związki zawodowe, zainteresowane utworzeniem ogólnokrajowej organizacji muszą więc, zgodnie ze statutami podjąć odpowiednie uchwały i wybrać swoich przedstawicieli do grupy założycielskiej. Po przeprowadzeniu konsultacji w zainteresowanych zakładach pracy gotowość utworzenia organizacji ogólnokrajowej musi wyrazić więcej niż połowa organizacji zakładowych danej gałęzi pracy. Wtedy to grupa założycielska podejmuje uchwałę o utworzeniu ogólnokrajowej organizacji związkowej. Szczegółowy tekst uchwały Rady Państwa opublikowała w sobotnio-niedzielnym wydaniu „Rzeczpospolita”.

Andrzej Zajac powrócił z Francji

17 bm. w godzinach wieczornych powrócił z Francji Andrzej Zajac, b. członek Zarządu Regionu „Solidarności” „Podbeskidzie”. Przypomnijmy, że A. Zajac wyjechał z kraju w lipcu 1982 r., a przed kilkoma dniami zgłosił się do polskiego konsulatu w Lille, oznajmiając, że chce wrócić do ojczyzny. Policja francuska początkowo nie chciała wydać mu wizy wyjazdowej; było to sprzeczne z normami prawa międzynarodowego i głošonymi na Zachodzie hasłami swobod jednostki.

Na warszawskim lotnisku A. Zajac odpowiadał na pytania przedstawicieli prasy polskiej, charakteryzując motywy swej decyzji. Stwierdził też, że wielu innych b. członków „Solidarności”, przebywających obecnie na Zachodzie, nosi się z zamiarem powrotu do kraju. Mówiąc o ludzkiej klęsce emigracyjnych placówkami „Solidarności” podkreślił, że wielu z nich hołduje zasadzie „dwa ojczyzn” i „dwa patriotyzmów”. Niektórym z nich zależało — powiedział — abym nie wrócił do kraju, gdyż uważali, że za dużo wiem o metodach działania emigracyjnej „Solidarności”.

(PAP)

Amerkański Departament Stanu jest niewyčerpany w manifestowaniu troski o to, co dzieje się w Polsce. Oto przykład: po przesłuchaniu Lecha Wałęsy przez MO w Gdańsku wspomniany urząd USA wydał oświadczenie, które bez najmniejszej żenady i ze znaną pewnością siebie stwierdza, że tego rodzaju postępowanie władz porządkowych jest „dowodem prześladowań”...

W oświadczeniu tym zastanawia nie tylko nonszalancja amerykańskich agend w traktowaniu porządku i norm prawnych innych krajów. Można się również zapytać, dlaczego owa troska nie dotyczy wszystkich, a tylko okazywana jest niektórym? Przesłuchania w Polsce odbywa się

codziennie wiele, ale panowie z Departamentu Stanu wydają się uwrażliwieni tylko na sprawy niektórych. Czyżby władze USA miały jakieś swoje powody, by im okazywać szczególne dowody sympatii?

A może i my...

Czyżby przesłuchanie było postępowaniem nieznanym w USA? Przeciwnie. Każdego obywatela, podejrzanego lub świadka, w sprawach niekonięcznie kryminalnych, ale np. finansowych, każdego,

Gospodarska debata

W Kielcach odbyła się narada dyrektorów Urzędu Wojewódzkiego, dyrektorów i prezesów przedsiębiorstw i związków spółdzielczych, dla których organem założycielskim jest wojewoda oraz prezydentów i naczelników miast i gmin. Dyskutowano o wszystkich problemach województwa, sukcesach i porażkach, uwzględniając szczególnie to, co hamuje lub utrudnia racjonalny rozwój gospodarczy naszego regionu. Uczestniczący w naradzie wojewoda kielecki, Zbigniew Nowak, w swoim wystąpieniu, stanowiącym wprowadzenie do dyskusji, przedstawił aktualny stan gospodarki województwa, oceniając również przyczyny występujących jeszcze wielu słabości i niedociągnięć. Chodzi o to — stwierdził mówca — by maksymalnie szybko je likwidować. Reforma gospodarcza zagwarantowała przedsiębiorstwom autentyczną samodzielność. Samodzielność nie oznacza jednak prawa do nadużywania swoich uprawnień, ani do bezkarności czy braku odpowiedzialności. Wdrażanie reformy musi odbywać się nie tylko przy maksymalnym wysiłku administracji państwowej, ale przede wszystkim w atmosferze gospodarskiego myślenia i świadomości odpowiedzialności, jaka ciąży na poszczególnych przedsiębiorstwach, dla których organem założycielskim jest wojewoda. Przedsiębiorstwa takich mamy na Kielecczyźnie 86. Państwo-wo gospodarstwa rolne pierwsze przystąpiło do wdrażania reformy i tu też zanotowano pierwsze korzystne efekty, ale są to dopiero początki, bo większość gospodarstw rolnych rejestruje nadal niekorzystne wyniki finansowe. Nieustanne krytyce poddawane jest budownictwo cegieł, a mało wydajne, a równocześnie za drogie. Niewiele się nadal robi na rzecz poprawy jakości oddawanych obiektów. Mówiono również o sprawach gospodarki komunalnej, przemysłu terenowego oraz o programie oszczędnościowym, który w przyszłym miesiącu zostanie przedłożony do zatwierdzenia Wojewódzkiej Radzie Narodowej.

Racjonalna i oszczędna gospodarka warunkuje możliwość szybkiego wyjścia z kryzysu — stwierdził prowadzący naradę wojewoda kielecki — Włodzimierz Pasternak. Uczestniczyli w niej również: sekretarz KW PZPR — Jarosław Motyka i przewodniczący WRN — Ryszard Zbróg.

Wicepremier Edward Kowalczyk wśród działaczy SD

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

darczy. W I kwartale br. produkcja przemysłowa wzrosła o 11 proc. w porównaniu z ubiegłym rokiem. Wydatnie zwiększyło się wydobycie węgla kamiennego, węgla brunatnego, miedzi, siarki i cynku. Nadal potrzebna jest pełna mobilizacja całego społeczeństwa. Najważniejszą obecnie sprawą jest realizacja programu antyinflacyjnego, który musimy konsekwentnie wprowadzać. Najwyższy czas skończyć z marnotrawstwem materiałów, surowców, energii. Wiąże się to z poprawą dyscypliny społecznej.

Podczas dyskusji poruszano tematy związane z aktualną sytuacją międzynarodową, sytuacją ekonomiczną kraju. Sporo pytań dotyczyło perspektyw rozwoju drobnej wytwórczości, w tym rzemiosła.

W programie 2-dniowej narady działaczy Stronnictwa Demokratycznego znalazły się również takie istotne tematy, jak założenia Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego, programu oszczędnościowego i antyinflacyjnego. Omówiono także przebieg tegorocznych obchodów związanych z rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

(dmp)

Poznaniacy szybsi od kielczan

„Weterani szos” w izbie pamiątek starej motoryzacji

W Suchym Lesie k. Poznania otwarto izbę pamiątek starej motoryzacji, która jest zalążkiem powstającego muzeum motoryzacji. Powstała ona z inicjatywy członków Koła Samochodów Zabytkowych Automobilklubu Wielkopolskiego. Jest w nim zarejestrowanych

ponad 90 starych pojazdów o sędziwych metrykach. Dwadzieścia z nich udostępniono zwiedzającym. Można obejrzeć m.in. „fiata” z 1929 roku — kabriolet, „peugeot 201” z 1930 roku i „BMW — dixi” z tego samego rocznika. Te dwa ostatnie pojazdy zdobyły tytuły wicemistrzów Polski w konkurencji „mister samochodu”. Są też stare motocykle „new imperial 1930” o pojemności 500 ccm oraz polskie, m.in. „sokół 600” z 1936 roku i „SHL — 125” z 1938 r. Zgromadzone ponadto różne stare akcesoria samochodowe i różne pamiątki.

Chociaż izba stanowi dopiero zaczątek muzeum motoryzacji i powinny się w niej znajdować już tylko eksponaty, to jednak wszystkie pojazdy są „na chodzie” i uczestniczą w międzynarodowych rajdach „weteranów szos”, rywalizując o miano najszybszego i najładniejszego. Właściciele tych samochodów przekazali je w depozyt Automobilklubowi Wielkopolskiemu, który w tym roku obchodzi 60-lecie swego istnienia.

Idea utworzenia muzeum motoryzacji powstała niedawno wśród działaczy Automobilklubu Kieleckiego. Pisaliśmy o niej sporo. Tymczasem w Poznaniu po prostu ją zrealizowano...

Pracować z sercem

Polski Komitet Pomocy Społecznej wspomaga w różnych formach (zapomogi, opieka nad chorym w domu, paczki żywnościowe) swoich podopiecznych. Dzięki jego wsparciu uzyskują oni także pomoc alimentacyjną oraz miejsca w domach opieki społecznej. Jednym z największych i najlepiej pracujących terenowych ogniw PKPS w woj. kieleckim jest Zarząd Miejski tej organizacji w Starachowicach. Rozmawiamy z jego wieloletnim prezesem Janem Drahem.

● Czy wzrost ostatnio zasięg świadczonej przez was pomocy?
— Tradycyjnie już pomagamy przede wszystkim ludziom w podeszłym wieku, zwłaszcza samotnym, chorym i niepełnosprawnym. Oczywiście dotyczy to osób żyjących w bardzo trudnych warunkach bytowych — o najniższych świadczeniach emerytalnych, rentowych. Są i tacy, którzy w ogóle takich świadczeń nie mają. Egzystują oni właśnie dzięki nam oraz zasłankom wypłacanym przez zespoły opieki zdrowotnej. Nieśmiemy także pomoc doraźną osobom, które przejściowo znalazły się w trudnej sytuacji życiowej — są to najczęściej ofiary klęsk żywiołowych np. powodzie czy pogorzelce.

Ludzi starych, niedołężnych, pozbawionych opieki, rodziny, osób bliskich, z roku na rok przybywa. Wykazuje to nie tylko nasza statystyka. Krag niesionej im pomocy społecznej jest więc coraz szerszy. Wzrosła też ostatnio liczba emerytów, rencistów, którzy przy galopującej drożyznie nie są w stanie utrzymać się ze świadczeń ZUS. Z naszego

wsparcia korzystają również w coraz większym stopniu samotne matki, rodziny wielodzietne. Im najczęściej potrzebna jest pomoc finansowa lub rzeczowa, aby nie musiały żyć w niedostatku. Środki finansowe na ten cel mamy i nie musimy skąpieć ich podopiecznym. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa, jeśli chodzi o zaopatrywanie ich w niektóre artykuły od pewnego czasu niedostępne na rynku handlowym. Niektórzy domagają się od nas m.in. białej pościeli, koców, kołder, tymczasem o to — jak wiadomo — dziś bardzo trudno. Kiedy sytuacja rankowa była lepsza, te artykuły mogliśmy oferować.

● A dary zagraniczne?
— Owszem, przyczynili się do zaspokojenia potrzeb wielu ludzi, ale nie w pełni. To, co otrzymujemy z „Care” — to głównie paczki żywnościowe. Bardzo się przydaty, ale te zapasy się kłuczą. Zresztą była to pomoc przejściowa i nie można liczyć na nią stale.

● Jaka jest roczna skala waszej pomocy?

— Jednorazowe zapomogi, na łączną kwotę 787 tys. zł otrzymaliśmy w roku ubiegłym np. 370 osób. Odzież, wartości 189 tys. zł przekazano 79 podopiecznym, paczki z żywnością pochodzącą z darów z zagranicy dostało 495 mieszkańców Starachowic. Finansową pomoc dla powoźników szacuje się na sumę ponad 600 tys. zł. Środki na ten cel napływały na nasze konto z zakładów pracy i od indywidualnych ofiarodawców.

● Czy podopieczni korzystają także z innych form pomocy PKPS?

— Zapewniliśmy w 1982 r. nieodpłatnie opał 110 osobom. Przeznaczaliśmy na to 318 tys. zł. Do akcji pomocy w tym zakresie włączyły się też instytucje i zakłady pracy. Np. Nadleśnictwo w Starachowicach dało naszym 20 podopiecznym transport drewna opałowego z wycinki lasów. Środki transportu tego drewna zapewniło Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług, rozwołując przydział pod wskazane przez nas adresy.

Dużym powodzeniem rokrocznie cieszą się wczas w starachowickich ogródkach działkowych. Wyasygnowaliśmy w ubiegłym roku na ich zorganizowanie 400 tys. zł. Skorzystało z tej formy wypoczynku w ciągu 5 turasów 200 seniorów z naszego miasta. W tym roku też umożliwimy im taki wypoczynek.

● Jak trafiacie do ludzi potrzebujących pomocy?

— Nie zawsze jest to proste. Są tacy, którzy zgłaszają się do

nas sami. Niekiedy potrzebujących wskazują opiekunowie społeczni. Wtedy możemy pomóc im szybko. Są jednak i tacy ludzie, którzy nie zabiegają o naszą pomoc, choć ona rzeczywiście jest im bardzo potrzebna. Krepują się o nią prosić albo nie wiedzą, gdzie się po nią udać. Wtedy najczęściej przypadek sprawia, że dowiadujemy się o nich — np. od ich sąsiadów, dozorców domów, komitetów osiedlowych.

● Komu odmawiacie pomocy?

— Jesteśmy po to, by ją nieść, dlatego przeważnie nie odmawiamy jej nikomu i staramy się coś dać każdemu, kto się do nas zwróci. Jest to pomoc albo w postaci zapomogi, albo w postaci rzeczowej. Chyba, że jest to ktoś, kto nie kwalifikuje się do korzystania z opieki społecznej. A nie kwalifikują się np. młode matki, które mają pieniądze, ale nie mogą kupić niektórych niezbędnych artykułów dla dzieci — m.in. pieluch, odżywek, lekarstw. Takiej pomocy nie możemy im zapewnić.

O ile z udzielaniem pomocy doraźnej, zwłaszcza finansowej, kłopotów nie mamy, o tyle występują one w odniesieniu do pomocy opiekuńczej. Chodzi o opiekunki zatrudniane przez nas przy samotnych chorych w domu. Zapotrzebowanie społeczne na tego rodzaju opiekę z naszej strony jest ogromne i wciąż rośnie. Tymczasem nie mamy dostatecznej liczby opiekunek. Ten deficyt ciągle rośnie, bowiem brak kandydatek do tej pracy. Zatrudniamy 13 opiekunek na pełnych etatach. Opiekują się one 41 chorymi. Na każdą z nich przypada po 3,4 podopiecznych. Zdajemy sobie sprawę z tego, że jest to kropla w morzu potrzeb. Do najbardziej cenionych, oddanych chorem, obowiązkowych należą: Aniela Gieracha, Józefa Matynia, Gertruda Urbanika, Mariola Sieniek. Nie żałują czasu i osobistego zaangażowania, by jakoś świadczyć przez nie usług nie budziła zastrzeżeń podopiecznych.

● Co cechuje działaczy społecznych zrzeszonych w waszej organizacji?

— Tu trzeba pracować z sercem, nie licząc godzin pracy ani w dni powszednie, ani w wolne soboty, niedziele i święta. Nasza kadra etatowa jest bardzo nieliczna a obowiązków dużo. Liczymy więc przede wszystkim na reszce działaczy społecznych, którą reprezentuje. O doświadczonych i wrażliwych na ludzkie niedole sojuszników nie jest łatwo, ale ci, których zrzeszamy sprawdzili się w wieloletniej działalności na rzecz naszej organizacji. Ich trud i inicjatywy służą wsparciu biednych, bezdomnych, skrzywdzonych przez los chorobą lub inną życiową sytuacją. Są bardzo potrzebni...

Rozmawiała MARIA SOSNAŁ

odwas odwas

„Uroki” wiosny



Bielizna i pościel najlepiej schną i wietrzeją się na słońcu, chociaż taki widok (jak na zdjęciu) uroku osiedlom nie dodaje.

Fot. T. Szmidt

Słabe moce

Ulice czekają na remonty

Głównym wykonawcą budownictwa drogowego w Starachowicach jest Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane. O najważniejszych zadaniach realizowanych przez tę jednostkę w roku bieżącym poinformował nas kierownik Wydziału Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska UM — inż. Andrzej Anielski.

— Aktualnie skromna ekipa robót drogowych KPRB wykonuje prace związane z modernizacją węzła komunikacyjnego — ul. Bohaterów Stalingradu, Kielecka, aleja Wyzwolenia, Moniuszki. Buduje się nowe chodniki od przejazdu kolejowego w stronę Szkoły Podstawowej nr 3. Sukcesywnie zdejmujemy się także skarpę wzdłuż tej szkoły, aby mógł powstać także nowy chodnik przy ul. Kieleckiej.

Po zakończeniu tych robót KPRB przystąpi do kapitalnego remontu ul. Dzierżyńskiego, która jest główną arterią osiedla Majówka, a została całkowicie zniszczona w związku z budową kanalizacji sanitarnej dla nowego osiedla. Przy okazji remontu ulica zostanie poszerzona, aby lepiej służyła dwukierowemu ruchowi kołowemu. Następnym zadaniem będzie modernizacja skrzyżowania ulic dr. Anki i Radomskiej. Tutaj m.in. będzie poddana remontowi kłopotliwym szczytnym pasaż dla pieszych oraz dokonana budowa schodów i murów oporowych na skarpie

Polem KPRB przejdzie na ul. Staszica. Przy tej robocie na pewno zastanie je rok 1984, bowiem zadanie jest dość trudne i pracochłonne. Ulica Staszica nigdy nie miała nawierzchni utwardzonej, ostatecznie została gruntownie przekopana w związku z budową głębokiego kanalu i przedstawia teraz krajobraz księżycowy. Ma się natomiast zamienić w reprezentacyjny deptak Starachowic. Bliskość pięknego zespołu starzych drzew i malowniczych skarbek skłoniła nas do takiego rozwiązania.

Choć innych potrzeb jest wiele, niestety, skromny potencjał KPRB i bariery materiałowe nie pozwalają na przyjęcie szerszego zakresu robót drogowych w roku bieżącym.

(lip.)

Warsztaty szkolne dla przemysłu

Warsztaty szkolne Zespołu Szkół Zawodowych „Waltera” wyposażone są w nowoczesne maszyny i urządzenia. Obok swej działalności programowej wykonują również prace dla potrzeb różnych przedsiębiorstw. Z ważniejszych należy wymienić: tasmociąg dla Zakładów Cementowo-Azbestowych w Małku, części zamienne dla Elektrowni „Kozienice”, zestawy narzędzi hydraulicznych, ściągacze do tozysk dla wrocławskiego „Elmetu”, a także inne zamówienia na rzecz zaopatrzenia rynku. Za miesiąc dwa miesiące mury szkolne opuści III absolwentów, którzy zasila kadry Zakładów Metalowych i innych radomskich zakładów pracy.

(i ryb.)

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
stwa „Ruch”. Od zastępcy dyrektora ds. handlowych dowiedzieliśmy się, że winę za brak biletów ponosi MPK, które nie realizuje w pełni składanych przez „Ruch” zamówień. Podano nam konkretne przykłady. W dniu 13 bm. ekipa pracowników „Ruchu” udała się do MPK po bilety. Na zamówione 2 miliony biletów po 3 zł uzyskano tylko 800 tys. (nie otrzymaliśmy ani jednego biletu o wartości 1,50 zł, na zamówione 1 mln 500 tysięcy. Nie zadowolono też w ogóle biletów po 2 zł — na 200 tys. zamówionych, ani biletów po 12 zł — na zamówionych 1 milion).

Informację tę skonfrontowaliśmy z opinią dyrekcji MPK — dyrektorów Konopy i Nowaka. Zaprzeczyli oni wyjaśnieniom „Ruchu” stwierdzając, że MPK ma biletów pod dostatkiem a to, że brak ich w kioskach jest wyłącznie efektem niewłaściwej dystrybucji „Ruchu”, który podobno — cytujemy — nie chce brać biletów (?).

Jesteśmy jednak pewni, że dyrektorskie spory i przelargowanie, kto zawinił nie rozwiązuje problemu i nie przysporzą kioskom biletów!

(m)

Czy winien tylko kierowca?

Po czterech dniach od ukazania się artykułu pt. „Jak oszczędzamy paliwo?” krytykującego m.in. pracę kierowców Kieleckiego Przedsiębiorstwa Produkcji Kruzywa otrzymaliśmy odpowiedź dyrektora Zakładu Kruzyw „Łamanych „Morawica III”.

W piśmie czytamy: „W dniu 31.03.1983 roku samochód „kraz” o ładowności 12 ton został użyty do przewozu koła zamachowego o wadze 7,3 tony. Po powrocie ten sam samochód wykorzystano do przewozu siana o wadze 1380 kg. Jedynym samochodem „star” o ładowności 5 ton jakim w tym dniu dysponowaliśmy pojechał do Złazra. Potrzeba przetransportowania sprawniej koparki, zmusiła nas do podjęcia takiej decyzji. Natomiast za nieuzasadniony postój samochodu w Bilczy Kierowcy udzielono upomnienia”.

Cóż za problem? — zapyta bezstronny obserwator. Niestosowne użycie samochodu tłumaczy się ważnymi względami produkcyjnymi! — Prawdopodobnie takie samo wyjaśnienie przedstawiłby dy-

rektor „Predom-Mesko” w Skarżysku, który w tym samym dniu wystąpił „zuka” na Stąsk po łożyska, które mieściły się w tecze. Myślenie: co będzie się marwiło o paliwo wtedy, gdy mi go jeszcze nie brakuje może okazać się zgubne dla nas wszystkich.

(daw)

Śladem publikacji

Brać przykład ze Starachowic

Z wielką uwagą przeczytałam, zamieszczoną w nr 53 „Echa Dnia” wypowiedź dyrektora technicznego PSC i przedstawicieli Komitetu SIMP w Starachowicach na temat konserwacji i zagospodarowania dla potrzeb społecznych zabytkowego wielkiego pieca w Starachowicach.

Przykład ten mobilizująco będzie oddziaływał na pracowników „Złotogli-

nu” w Paczowie, by zainicjowali się o resztki obiektu historycznego w pobliskich Mostkach, gdzie dla nich i dla pobliskiego Skarżyska można także urządzić miejsce rekreacji nad Mostkowską.

Warto by także skuteczniej zająć się odremontowaniem zdewastowanych po 1945 r. budynków rodzący Szembergów w Wąchocku, co zwiększyłoby atrakcyjność tego zakuszonego dla kultury polskiej środowiska. Najwyższy również czas, by lokalni patrioci Wąchocka opracowali nowy, zaktualizowany przewodnik po Wąchocku i jego okolicy. Prowadzone tam badania archeologiczne przyniosły także wiele nowych informacji.

Przykład konkretnej działalności w Starachowicach powinien także przyczynić się również do zajęcia się zabytkową walcownią w Niebelsku. Co na to świat techniczny Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim i świat techniczny Fabryki Maszyn Rolniczych w Kunowie? doc. dr inż. JAN KOSTECKI

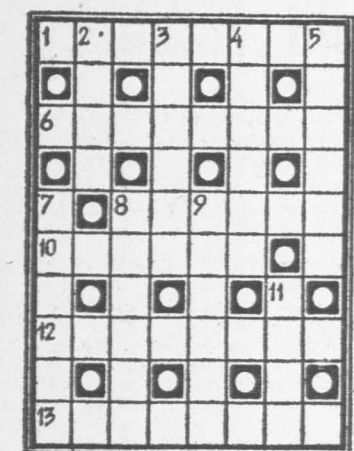
Czas codziennej pracy

Nowe organizacje związkowe w zakładach pracy z każdym niemal dniem coraz mocniej rozwijają swoją działalność, a jednocześnie wzrasta ich liczebność. Obecnie w województwie kieleckim jest już ponad 73 tys. związkowców, co stanowi około 26 proc. wszystkich zatrudnionych w przedsiębiorstwach społecznych. Pozostaje jeszcze sporo zakładów pracy, w których komitety założycielskie opracowują projekty statutów i przygotowują się do złożenia wniosków o rejestrację w Sądzie Wojewódzkim. Są to już na ogół niewielkie zakłady pracy grupujące do kilkuset pracowników. We wszystkich większych przedsiębiorstwach Kieleccy działają już związki zawodowe, z których większość zajmuje się codzienną pracą na rzecz załogi.

Związkowcy z Odlewni Żeliwa „Staporków” zostali zarejestrowani jeszcze w końcu grudnia ubiegłego roku. Z ich inicjatywy postanowiono wznowić wypłatę zasiłków statutowych dla członków nowej organizacji związkowej. Na

Na dobranoc

Krzyżówka nr 75



POZIOMO: 1. główna część przedniej części tuszy wólowej, także kołt z tej części mnisia, 6. białane pudło do wstawiania korespondencji, 8. ... brankowy, punktowy lub ilinowy, 10. pożyczka długą lub krótkoterminowa, 12. miejsce grabienia zmarłych, 13. sposoby zapobiegania zakażeniom ran przez odkażanie przedmiotów, z którymi rana się styka.

PIONOWO: 2. mit grecka bogini zwycięstwa, 3. nabranie szybkości, impetu, 4. artysta, mistrzostwo, 5. cesarz rzymski, wzniesł w Rzymie Termy, Forum i kolumnę nazwaną jego imieniem, 7. potoczna nazwa grochodrzewu, 8. grecka bogini księżycy, siostra Heliosa i Eos, 9. nakaz, rozkaz, 11. uroczysty męski strój wieczorowy z jedwabnymi kłopotami.

Rozwiązanie krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosowana zostanie nagroda książkowa. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 75

Rozwiązanie krzyżówki nr 61
POZIOMO: młodzień, protokół, dychawka, szarotka, turniura, różyczka.
PIONOWO: moped, opończa, zgoda, żyłka, watusz, satyr, ranny, Akaba.

NUMER 75

STRONA 4—5

jak również licznej grupy emerytów i rencistów. Spraw do rozwiązania jest zresztą bardzo wiele, gdyż wiadomo, że szkolnictwo od lat cierpi na niedoinwestowanie, zle wyposażenie, trudności kadrowe itp.

Wkieleckiej Fabryce Łożysk Tocznych „Iskra” organizacja związkowa została zarejestrowana w końcu grudnia 1982 roku. Obecnie należy do niej około 1500 członków. Praca związkowców sprowadza się tutaj głównie do załatwiania palących problemów socjalnych i bytowych. Pracownicy domagają się bowiem weryfikacji dodatków za pracę szkodliwą dla zdrowia, zmiany kryteriów egzaminów kwalifikacyjnych do dziesiątej i jedenastej grupy zaszczerowania, zwiększonej opieki i pomocy dla rencistów i emerytów, uruchomienia przychodni zakładowej, poprawy warunków wypoczynku. Większość tych spraw wymaga szczegółowego rozpatrzenia i długofalowej działalności. Natomiast wiele codziennych kłopotów pracowników można rozwiązywać znacznie szybciej. Przewodniczącym 15-osobowego zarządu związkowców w „Iskrze” wybrano na trzyletnią kadencję Czesława Bąka, brygadzystę kontroli jakości z wydziału montażu świec W-8.

Do 12 kwietnia br. do Sądu Wojewódzkiego w Kielcach wpłynęły 292 wnioski o rejestrację związków zawodowych, a do tego czasu zarejestrowano 249 nowych organizacji związkowych. Ostatni zarejestrowano m.in. ZZ Pracowników Komunalnego Przedsiębiorstwa Robot Drogowych w Kielcach, SZ Pracowników Kieleckiego Przedsiębiorstwa Robot Inżynierskich w Kielcach, NSZZ Pracowników Służby Zdrowia w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Końskich, ZNP w Zbiorczej Szkole Gminnej w Michałowie, NSZZ Pracowników Kieleckiego Przedsiębiorstwa „Prelbud” w Silińcu, NSZZ Pracowników WSS „Spółem” Oddział w Skarżysku, ZZ Pracowników Państwowego Przedsiębiorstwa „Dom Książki” w Kielcach, ZZ Leśników Pracowników Nadleśnictwa w Kielcach. (wt)

Getto warszawskie (II)

Warszawskie ghetto powstało jesienią 1940 roku, ale prace przygotowawcze trwały już od pierwszych miesięcy tegoż roku. Pierwszym symptomem było wzniesienie od kwietnia fragmentów murów, które zamknęły wyloty niektórych ulic.

Oddajmy głos Ludwikowi Landauowi — skrupulatnemu kronikarzowi, który przez okres okupacji prowadził codzienne zapiski dotyczące wydarzeń w Warszawie. Pod datą 3 kwietnia 1940 r. zanotował: „Podobno w wyloty kilku ulic: Świętokrzyskiej, Żłotej — na Marszałkowską, wzniesione są mury oddzielające te ulice. Jakże jest ich przeznaczenie, tego nie wiadomo”. W dwa tygodnie później — 17 IV, gdy było coraz mniej wątpliwości, w jakim celu

owemu mury są stawiane, Landau zanotował: „Ludność żydowska Warszawy patrzy z trwogą na wzniesienie się wokoło jej dzielnic mury. Obejmują one wielką dzielnicę między Marszałkowską a Towarową i między Chmielną a Chłodną. Chwilowo otwartych jest jeszcze większość przejść, ale stopniowo będą zamykane, tak że zostają na tylko kilka, co umożliwi dokładną kontrolę całego ruchu do tej dzielnicy i z niej. W Warszawie mówi się o tych murach jako o zapowiedzi

„getta”. W końcu czerwca Landau, a także większość warszawianów nie mieli już wątpliwości. London pisał: „Najważniejsza jest jednak decyzja realizowania getta w Warszawie.”

Mury okazywały się ostatecznie przeznaczonymi do oddzielenia getta. Na obszarze tego miasta duża część ludności chrześcijańskiej, odwrotnie — na zewnątrz mieszkają Żydzi — tak, że wykonanie planu wymagać będzie przesiedlenia 300 tysięcy ludzi. Co za piskło robi się w War-

„Śpiąca królewna” w Warszawie



„Śpiąca królewna” P. Czajkowskiego przygotowywana przez Teatr Wielki w Warszawie jest przez krytyków i choreologów uważana za „kanon tańca klasycznego”. Piotr Gusiew swoją wersję choreograficzną oparł na autorskim pierwowzorze Mariusa Petity. W przedsięwzięciu tym udział bierze ponad stuosobowy zespół TW oraz ucieleśniew Szkoły Baletowej. Jest to największe przedsięwzięcie realizatorskie Teatru Wielkiego po II wojnie światowej. Piotr Gusiew przygotowuje obecnie premierę wraz ze swoimi radzieckimi asystentkami. CAF—Tadeusz Zagodziński

Od przeziębienia ratuje przerebél

Kierownik wydziału jednego z zakładów w Kazaniu, W. Iwanow, obchodził swoje sześćdziesiąte urodziny. Wśród ludzi, którzy odwiedzili się w jego domu, był i przerebél. Wśród ludzi, którzy odwiedzili się w jego domu, był i przerebél. Wśród ludzi, którzy odwiedzili się w jego domu, był i przerebél.

Jak wykazują badania, liczba przeziębień wśród ludzi kąpiących się zimną wodą zmniejszyła się 60-krotnie.

Ktoś pogodę?

Armia fałszywych proroków

Wie zachodniej zrodziła się ostatnio jeszcze jedna odmiana „eckiego zagrożenia”. „Radzieckie eksperymenty” psują pogodę w najbardziej oddalonych od ZSRR zakątkach. Gdzieś na Syberii zagnieździły się diabły eskające dobiegnięciem, huraganami i powodziami.

Poż każdy medal ma dwie strony, a to też od czytelników: trzęsienia ziemi w tym roku na wód, Moldawie i Azji Środkowej w Leningradzie Litwie, północnym wy smacowy w Armenii, a latarnie sztormowe na Ukrainie wynikiem „amerykańskich eksperymentów” rybaków „eksperymentów” w „Buletynie Amerykańskiego Towarzystwa Meteorologicznego”, że stosując odpowiednie substancje nad Oceanem Atlantyckim można byłoby doprowadzić do wyschnięcia oboków napływających do Rosji lub na odwrót, powodować ulewne deszcze.

Tak się przy tym składa, że cyklony i antycyklony atlantyckie naprawdę kształtują pogodę na większej części terytorium Związku Radzieckiego. Ostatnie zaś cztery lata w ZSRR rzeczywiście były nieurodzajne, podczas gdy w USA przyniosły rekordowe zbiory zbóż. Jednak ani gazety ukraińskie, ani ormiańskie lub środkowoeuropejskie nie piszą, że zła pogoda w ZSRR jest wynikiem kłopotów CIA.

Poważniejszym problemem jest zanieczyszczenie środowiska. Według wiarygodnych obliczeń (nawiasem mówiąc, przeprowadzonych na Zachodzie, a także przez ONZ), największą część tego zanieczyszczenia powoduje działalność przemysłowych korporacji międzynarodowych. Jeszcze nie wszyscy zapamiętali o „katastrofie stulecia” — superzanieczyszczeniu „Amoco Cadiz”. Ekologowie pisali wtedy, że jeśli dziesięć podobnych katastrof zdarzyłoby się jednocześnie w różnych punktach Ziemi, to mogłoby powstać zagrożenie dla życia biologicznego wszystkich mórz i oceanów, a tym samym dla całego świata.

W każdym razie, gdyby przyjąć, że główne zagrożenie dla klimatu powstaje na skutek „radzieckich eksperymentów”, to można znaleźć się w sytuacji owych biedaków, którzy wierząc w koniec świata weszli na wysoką górę, by przeczekać potop. Potop nie był, ale byli złodzieje, którzy okradali domy latowiernych, ulegających fałszywym pocztom. ALEKSY ZUBOW

(zie drogo, gdzie tanio...

„szwajcarski „Schweizer Bankverein” opublikował dane o kosztach utrzymania w różnych wielkich miastach świata. Dla porównania potrzeb 3-osobowej rodziny w średnim zachodnioeuropejskim mieście, gdzie mieszc-

nie trzeba wydać 945 dolarów. Natomiast najdroższym miastem okazała się stolica Japonii, Tokio, gdzie koszt utrzymania obliczono na 1.388 dolarów. Odbieramy różnicę wyszły przy obliczaniu średniego komornego za mieszkanie. Za 3-pokojowe mieszkanie w Tel Avivie trzeba płacić 170 dol. Natomiast w Tokio za takie samo mieszkanie komorne wynosi 2.160 dol.

Po akcji przesiedleńczej na terenie getta zamieszkało ponad 400 tys. ludzi. Granice dzielnicy zamkniętej ulegały jeszcze kilkakrotnie zmianom, polegającym głównie na zmniejszaniu jej obszaru. W styczniu 1941 r. powierzchnia getta wynosiła 307 hektarów. Na tym obszarze zamieszkało ok. 400 tys. ludzi. Gęstość zaludnienia była tu chyba największa na świecie — 146 tys. na 1 kilometr kwadratowy. Zagęszczenie było olbrzymie, przegęszczenie w jednej izbie mieszkało 5-7 osób, w jednym mieszkaniu 15 i więcej. W relacjach z getta z tego okresu znaleźć można opisy ulic zatłoczonych do tego stopnia, że przechodnie z trudnością mogli przeczekać przez jezdnię. Jedną z mieszkańek getta tak opisywała sytuację: „Gwar, zgiełk, jest tak ciasno, że chodzą się na jezdni. Wyloty ulic są zamknięte. Wszędzie mury, policja, straż, okropne więzienie. Wszystko razem to poczucie człowieka w więzieniu, działa tak strasznie psychicznie”.

A oto opis innego mieszkańca getta: „Takiej ilości zebrań, kłólek, ludzi chorych albo bezdomnych nie było w Warszawie nigdy, w żadnym zaułku najbardziej zanieczyszczonego. Tu zapelniali ulice stojąc, siedząc czy leżąc pod murami i na skrajach chodników”. (dokończenie jutro)

Książki z nowej drukarni



Po dziewięciu latach budowy drukarni offsetowa Gdańskich Zakładów Graficznych drukuje pierwsze książki. Na razie drukarnia znajduje się w fazie rozruchu technologicznego. Docelowo roczna wydajność obliczona jest na 25 milionów egzemplarzy. W tym roku przygotuje 17 milionów książek. Obecnie schodzą z maszyn m.in. w nakładzie 500 tys. egzemplarzy „Zasady pisowni i interpunkcji polskiej” Jodłowskiego i Taszyckiego oraz podręcznik „Poznaj swój kraj” dla III klasy szkoły podstawowej. W kolejce czekają: „Que vadis”, „Trylogia” i dwa tomy „Emancypantek”. CAF—J. Uklewski

Na ekranach

W bieżącym tygodniu na ekranach głównych kin Kiele i Radomia obejrzymy kilka nowych filmów.

„ALLEGRO BARBARO” — barwny dramat społeczny produkcji węgierskiej. Jest to bezpośrednia kontynuacja znanego u nas filmu „Węgierska rapsodia”. Obserwujemy dalsze losy i ewolucję społeczeństwa politycznych poglądów Istvána Zsadányiego, ziemiańszczyzny, która wzięła na siebie rolę przywódcy chiopskiego, zrzeka się swego majątku. Akcja rozgrywa się w latach trzydziestych i czterdziestych naszego wieku. Film nagrodzony na festiwalu w Cannes. Reżyserował Miklos Jancso, w rolach głównych — György Cserhalmi, Lajos Balazsovits, Istvan Bujtor i inni. („Studyjne”).

Ponadto z filmów omawianych już przez nas, w tym tygodniu obejrzymy obrazy radzieckie „Matka Maria”, „Tam na tajemniczych dróżkach” i „Kraich operacji Terror” uczestniczące w wiosennym przeglądzie kinematografii ZSRR oraz takie pozycje jak — „1941”, „Karate po polsku” („Romantika”), „Pierwsza miłość”, „Lot nad kukulczym gniazdem”, „Dro-

Ostrzegają przed piorunami

Mówi się, że piorun może uderzyć nawet z czystego nieba. Nie takiego nie może się już wydarzyć na terytorium Azerbejdżanu. Choć niebo jest bezchmurne i jaskółki, najlepiej ze wszystkich ptaków wyznaczające zbliżający się deszcz, śmigają beztrosko, przez radio nadawane jest w tej republice ostrzeżenie przed zbliżającą się burzą.

Według doniesień z Baku, w górach Małego Kaukazu, w radzieckim Azerbejdżanie od kilku lat pracuje stacja naukowa, w której prowadzi się badania nad charakterem wyładowań atmosferycznych.

Jak wiadomo, podczas burzy nie tylko groźne są błyskawice i uderzające pioruny, ale również powstające przy okazji fale elektromagnetyczne i inne zjawiska wywierające ujemny wpływ na człowieka. Jak twierdzi kierownik grupy naukowców, prof. Agasamed Alizade, zjawiska te są groźne nawet w znacznej odległości od miejsca wyładowań atmosferycznych.

Naukowcom z tej grupy udało się skonstruować aparat, który „wyczuwa” zbliżające się wyładowania atmosferyczne w odległości aż 45 km. Pozwala również dość dokładnie określić kierunek przesuwania się chmur burzowych.



Przełożył Wojciech Ludwikowski

Nie zapomnieliście o nim? Wierzę, że francuskie więzienia są pełne typów gotowych do wykonania takiej roboty.

Reasumując, w najlepszym razie wyjdzie z ciupy po dwudziestu latach, w najgorszym, zwróci. Wśród tych dwóch dróg wyjścia jest jeszcze i ta, że umiesz pięknie śmiercią w więziennym szpitalu. Poharatany. Masz w czym wybierać.

Ja ci daję inną możliwość. Opozycji mi trochę o Barto Scalisio. To, co o nim wiesz, o jego planach, a ja załatwię twoją sprawę. Nie żebym miał podjąć działania w Nowym Jorku, co to, to nie. Ale możesz się schronić w jakimś zakątku i korzystać z całej forsy. Coś chyba odłożyłeś? Twoja sprawa...

Ani jeden miesiąc nie drgnął w twarz Joego. Tylko śmiertelne zdumienie malowało się w jego oczach, opuszczonych ciagle na biał stołu.

Wayne Sandborg zastanawiał się, czy to wszystko, co zrobił nie poszło na marne. Samolot z Nowego Jorku do Paryża, potem z Paryża do Marsylii na wiadomość, że Joego LaCasa zatrzymali francuscy celnicy z dwoma kilogramami narkotyków w walizkach. Uprowadził ich tajemniczy telefon. Joego LaCasa znalazł się w celi więzienia Baumettes.

Wayne Sandborg po przybyciu do Marsylii udał się do agenta DEA utrzymującego łączność z francuską Brygadą Narkotyków i uzyskał zezwolenie na rozmowę z Joem LaCasa.

I to wszystko na nie? Wsklepił ręką pięścią w stół.

— Na miły Bóg, Joe, odpowiada, do cholery!

Joe LaCasa nawet nie drgnął. Pełne pogardy spojrzenie rzucił na Sandborga, na ustach pojawił mu się grymas nienawiści i palnął:

— Idź do wszystkich diabłów, ty wstrętny gliniarzu!

Drzwi celi zamknęły się z hałasem za plecami Joego LaCasa, ktoś przekręcił klucz w potężnym zamku.

Joe nie zważając na dwóch pozostałych lokatorów celi, wyciągnął się na sienniku. Tamci dwaj nie podobali mu się. Dłaczego nie pozostawiono go samego, jak podczas czterech pierwszych dni po uwięzieniu? Czy dlatego, że nie umie ani słowa po francusku a w więzieniu nikt nie zna angielskiego, a jeśli zna, to mówi tak kiepsko, że nie można się porozumieć?

Tamci dwaj także nie znali angielskiego, ale przynajmniej mówili po włosku. To pozwalało się porozumieć. Proponowali, że w każdej chwili mogą służyć za tłumaczy, próbowali nawiązać rozmowę, ale Joe podejrzewał, że to są szpicle, podstępni, żeby coś z niego wyciągnąć. Albo przez Francuzów, albo przez tego gliniarza ze Stanów, tego Wayne Sandborga, który próbował go zmusić, żeby się przyznał i obciążył konto Barto.

Może się wysłać ten wstrętny gliniarz! Nie zmusi go do mówienia.

Za kilka dni ten Wayne Sandborg zdziwi się! Za kilka dni, jeśli wszystko dobrze pójdzie! Tylko, że teraz po przyjęciu tych dwóch typów, trochę się komplikowało. Nie mógł skończyć zaczętej roboty.

(116)

Poniedziałek 18 kwietnia 1983 r.

Dzisiaj składamy tytuł
BOGUSŁAWOM
I APOLONIUSZOM

Jutro

ADOLFOM
I TYMONOM

1980 r. — W Zimbabwie (dawnej
kolonii brytyjskiej, Rodexii) uro-
czyście proklamowane niepodle-
głość kraju.

1974 r. — Egipt oficjalnie zako-
municował, że zrywa trwający 18
lat sojusz ze Związkiem Radziec-
kim i że będzie się zaopatrywał
w broń w innych krajach.

1955 r. — Zmarł Albert Einstein,
fizyk niemiecki, twórca teorii
względności, laureat Nagrody No-
bla w 1921 r.

1954 r. — Gen. Abdel Gamal
Naser objął funkcję premiera i gu-
bernatora województwa Egiptu.

1949 r. — W Irlandii proklamowa-
no republikę. Państwo wysłapiło
z Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

1901 r. — Urodził się Laszlo Ne-
meth, pisarz węgierski.

1882 r. — Urodził się Leopold
Slovak, słowacki dyrygent, pochodzenia polskiego.

1810 r. — Urodził się Franz von
Suppe, kompozytor (rodem z Aus-
trii).

1797 r. — Cesarstwo Austriackie
i rewolucyjna Francja podpisały w
Leoben układ o tymczasowym po-
koju.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nie-
czynny.

KINA

„Romantica” — „Imperium
kontratakuje” — USA, pan. kol.
1. 12, g. 15.30, 19.45, USA, pan.
kol. 1. 15, g. 13.15, 17.45 i 20.
„Moskwa” — „Dziękuję Bogu już
piątek” — USA, pan. kol. 1. 15,
g. 13 i 15.30, „Pieśń o miłości” —
włoski, kol. 1. 18, g. 17.30 i 19.45.
„Studjine” — „Wielki sen” —
ang. kol. 1. 15, g. 14, 16 i 18.
„Skalka” — „Eroica” — pol. 1.
15, g. 15, „Powrót do domu” —
USA, kol. 1. 15, g. 16.30 i 19.
„Robotnik” — „Niezamężna ko-
bieta” — USA, kol. 1. 15, g. 15,
17 i 19.

GALERIE

Galeria BWA „Piwnice”, ul.
Leśna 7 — nieczynna.
Galeria Fotografiki — ul. Rew.
Pazdźnickiej 3a — czynna w
godz. 9-17, niedziela nieczynna.
Wystawa fotografii Janusza Buc-
zkowskiego — „Przez cztery kra-
je Europy”.

MUZEUM — nieczynne.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001,
ul. Buczka 37/39, nr 29-908, ul.
Sienkiewicza 15.

Poradnie dyżurujące: dla dzieci
i dorosłych, ul. Pocieszka 11
(Przychodnia Rejonowa) w godz.
17-21, w niedzielę — 8-14, Stom-
atologiczna, ul. Pocieszka 11 w
godz. 17-21. Od godz. 7 w nie-
dzielę do 7 w poniedziałek. W
każdą sobotę czynne są w go-
dzinach od 8 do 14 następujące
przychodnie rejonowe z gabinet-
ami ogólnym dziecięcym, zabie-
gowym oraz stomatologicznym.

Przychodnia Rejonowa
nr 2 — ul. Pocieszka 11, nr 3 —
ul. Żelazna 36, nr 5 — ul. Po-
morska 61 i nr 6 — ul. Lecha 6.
Gabinety specjalistyczne — der-
matologiczny — przy ul. Buczka
4, laryngologiczny, ginekologiczny
i chirurgiczny — przy ul. Weso-
łej 52.

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 999, Po-
gotowie Miłycine 997, Pogotowie
W3W 416-25, Straż Pożarna 998,
Pomoc drogowa 981, Pogotowie
Elektryczne Kielce — Miasto 991,
Kielce — Teren 992, Pogotowie
wodnokanalizacyjne 508-11, Poczt-
owe inf. o usługach 911, Hotel
„Centralny” 625-11, Informacja ko-
lejowa 930, Pogotowie wod-kan.,
c.o., dzwigowe, elektryczne SM
518-33, Pogotowie napraw urza-
dzeń gazowych czynne w godz.
7-19, tel. 436-72, Pogotowie wod-
kan., c.o., elektryczne RPKM —
czynne w godz. 7-24, tel. 31-16-47,
Ośrodek Informacji Usług WUSP
tel. 457-41.

NUMER 75

STRONA 6

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec
PKP — 629-23, Taksówki baga-
żowe — ul. Armii Czerwonej —
489-69.

Radom

TEATR POWSZECHNY

Im. Jana Kochanowskiego —
nieczynny.

KINA

„Bałtyk” — „Cały ten zgiełk”
— USA, kol. 1. 15, g. 13.30, „Ka-
rate po polsku” — pol. kol. 1. 18,
g. 16, 18 i 20.

„Przyjaźń” — „Ucieczka na A-
tene” — ang. kol. 1. 15, g. 15.30,
17.30 i 19.30.

„Pokołnienie” — „Stońce wscho-
dzi raz na dzień” — pol. 1. 15,
g. 15.30, 17 i 19.

„Kiel” — „Śpiewy po rosie” —
pol. kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Odeon” — „Rój” — USA, pan.
kol. 1. 12, g. 15.30 i 17.30, „Świa-
dectwo urodzenia” — pol. 1. 15,
g. 19.30.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010,
pl. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl.
Konstytucji 5.

INFORMACJA służby, zdrowia
— czynna w godzinach 9-21, w
sobotę 8-20, tel. 261-27, Informa-
cja o usługach — 267-85.

TELEFONY: Straż Pożarna 998,
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogoto-
wie Energetyczne — Radom 981,
Komenda MO 251-38, Pogotowie
Miłycine 997, Pomoc drogowa 981.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica
Grodzka 229-52, plac Konstytucji
226-51, Dworzec PKP 268-88, ulica
Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Epitafium dla
Barbary Radziwiłłówny” — pol.
kol. 1. 15, g. 15, 17 i 19.

„Metalowiec” — „Filip z konopi”
— pol. kol. 1. 15, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046,
ul. Apłeczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dwo-
rzec Główny PKP — 705, osiedle
Milica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Zagłębie mojego
dzieciństwa” — ZSRR, pan. kol.
1. 12, g. 14, „Haur” — USA, kol.
1. 15, g. 15.30 i 17.45.

„Star” — „Cały ten zgiełk” —
USA, kol. 1. 15, g. 15, 17.10 i 19.20.

APTEKA DYŻURNA, nr 29-076,
ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefo-
ny 53-10 i 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Chrzestny” — CSRS,
1. 12, g. 15.30, „Nostalgia wam-
pir” — RFN, 1. 18, g. 17.30 i 19.30.

„Przedownik” — „1941” — USA,
pan. kol. 1. 15, g. 17 i 19.

„Zorza” — nieczynne.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071,
ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wol-
ności 537-92, ulica Sienkiewicza
515-73.

UWAGA: Za ewentualne
zmiany w programie kin redak-
cja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Co jest
grane — mag. M. Łakom-
ca i Zb. Szczepanička (stereo)
18.00 Z cyklu „SOS dla biosfe-
ry” — „Kwadratowe refleksje” —
aud. Z. Mołczyński 18.15 Minire-
cital Mireille Mathieu (stereo).

TELEWIZJA

Dzisiaj

PROGRAM I

13.30 TTR — hodowla zwierząt,
14.00 TTR — uprawa roślin, s. II
15.25 NURT
16.00 Dla młodych widzów:
„Zwierzyńcie i nie tylko”
17.00 Dziennik

17.20 „Bezpośrednie podłączenie”
— dramat psych. TP

18.00 „Oaza na Oceanie Lodo-
waty” — film przyr.

18.25 Echa stadionów

18.50 Dobranoc

19.05 „Klinika zdrowego czło-
wieka”

19.30 Dziennik

20.15 Teatr TV: „Epizod z roku
1942” wg dziennika Janu-
sza Korczaka

21.10 Świat i Polska

21.40 Dziennik

22.00 Śpiewa Urszula Trawi-
ska-Morocz

22.20 „Requiem dla 500 tysięcy”
— film dok.

PROGRAM II

18.00 Program lokalny

18.30 „Między polem a słońcem”

19.00 Program lokalny

19.30 Dziennik

BLIZIEJ SASIADÓW

20.00 Śpiewa Walentin Bagtajan-
ko

20.10 „Aktualności”

20.30 „Maksym Gorki” — film
dokumentalny

21.00 Gość wieczoru

21.10 Aleksander Rodczenko —
felieton filmowy

21.30 Studio „Bałtyk” (Gdańsk)

22.10 „Teraz i w każdą godzinę”
dramat obyczajowy TP

Jutro

PROGRAM I

6.00 TTR — hodowla zwierząt

6.30 TTR — uprawa roślin, s. II

8.10 Język polski, kl. II lic.

Dzieje dramatu — A. Fre-
dro — „Śluby panieńskie”

9.00 Język polski, kl. VI: Spot-
kanie z pisarzem

9.30 Film dla II zmiany: „Po-
czątka fortuny Rougo-
nów” (5)

14.00 TTR — wskazówki metod.

14.30 TTR — mechanizacja roln.

OGŁOSZENIA DROBNE

BEDNARSKI Andrzej zgubił
legitymację Politechniki Świę-
tokrzyskiej nr 19978. 9327-g

ŚWIECKA Anna zgubiła legi-
tymację szkolną IV LO Kielce. 9288-g

SIADUL Piotr zgubił legiti-
mację ZSE Kielce. 9337-g

SIECZKA Tadeusz zgubił
wkładkę zaopatrzenia, wydaną
przez UG Sędziszów. 9338-g

BORON Aniela zgubiła wkład-
kę zaopatrzenia, wydaną przez
Urząd Gminy w Daleszycach. 9289-g

CHYB Renata zgubiła legi-
tymację szkolną, wydaną przez
IV LO Kielce. 9311-g

DOBOSZ Bogusław zgubił
wkładki zaopatrzenia 753372,
753373, 753374, 753375, wydane
przez WZIR RO Włoszczowa. 9317-g

ROBAK Lucyna zgubiła prze-
puszkę stałą PŁT „Iskra”, bi-
let miesięczny PKS, trasa Kiel-
ce—Kuznia. 9318-g

JANKOWSKI Henryk i Jan-
kowska Józefa zgubiły wkładki
zaopatrzenia, wydane przez UG
Imielno. 9308-g

ZGUBIONO wkładki zaopa-
trzenia na nazwiska: Miśarczyk
Anna nr F-533955 i Prokaj Te-
resa nr F-533784. 9300-g

GAWIOR Maria zgubiła
wkładkę zaopatrzenia 170126,
wydaną przez OPPM Kielce. 9304-g

MOTKOWSKA Anna zgubiła
legitymację Liceum. Ogólno-
szkółkającego im. H. Sawickiej
Kielce. 9315-g

MAJEWSKI Mariusz zgubił
bilet miesięczny, relacji „Piń-
czów—Lubcza. 9316-g

ORKISZ Hieronim zgubił
wkładkę zaopatrzenia, wydaną
przez PKS Busko. 9314-g

BARTOSIŃSKA Anna zgubiła
legitymację szkolną, wydaną
przez LO Pińczów. 9310-g

MRÓWKA Bożena zgubiła
wkładki zaopatrzenia nr C-
378745, C-378746, wydane przez
Skarżyskie Zakłady Obuwia. 9312-g

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO 25-950 KIELCE, ul. Zbożowa 21 OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż:

- 1) samochodu „żuk A-13M”, nr rej. KIH 623P, nr
podw. 227759, nr silnika 363122, rok prod. 1976,
cena wywoławcza 131.807 zł;
- 2) samochodu „star A-28”, nr rej. KIH 267P, nr podw.
23973, nr silnika 37439, rok prod. 1968, cena wy-
woławcza 165.400 zł;
- 3) samochodu „star W-28”, nr rej. KIH 644P, nr podw.
70687, nr silnika 1040035, rok prod. 1972, cena wy-
woławcza 156.420 zł.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 2 maja 1983
roku, o godz. 10, w siedzibie filii w Ostrowcu Św., ul.
Kilińskiego 57.

W przypadku niesprzedania samochodów w I prze-
targu, o godz. 13, odbędzie się II przetarg.

Pojazdy można oglądać na 3 dni przed przetargiem
w godz. 9-14 w siedzibie filii.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej
należy wpłacić w kasie filii, najpóźniej na godzinę przed
przetargiem.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn oraz nie bierzemy odpowiedzial-
ności za ukryte wady pojazdów. 105-k

ZAKŁAD TRANSPORTU PRZEMYSŁU DROBIARSKIEGO w KIELCACH, ul. Dzierżyńskiego 65 OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż:

- 1) samochodu marki „star 28” — izotermiczny, nr rej. KIG 661C, rok
prod. 1974, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 250.500 zł;
- 2) samochodu marki „star 29”, nr rej. KIH 113Y, rok prod. 1971, sto-
pień zużycia 80 proc., cena wywoławcza 87.590 zł;
- 3) samochodu marki „star 29”, nr rej. KIH 105Y, rok prod. 1970, sto-
pień zużycia 85 proc., cena wywoławcza 86.622 zł;
- 4) samochodu marki „star C-28”, nr rej. KII 914U, rok prod. 1977, sto-
pień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 251.100 zł;
- 5) samochodu marki „żuk A-13-B” (izotermiczny), nr rej. KIH 818B, rok
prod. 1977, stopień zużycia 90 proc., cena wywoławcza 20.293 zł;
- 6) samochodu marki „żuk A-11M”, nr rej. CA 2939, rok prod. 1973,
stopień zużycia 90 proc., cena wywoławcza 20.293 zł;
- 7) przyczepy D-46A, nr rej. C-43611, rok prod. 1975, stopień zużycia
75 proc., cena wywoławcza 27.560 zł;
- 8) przyczepy D-46A, nr rej. C-10162, rok prod. 1974, stopień zużycia
75 proc., cena wywoławcza 27.560 zł;
- 9) przyczepy D-83, nr rej. C-08246, rok prod. 1976, stopień zużycia
79 proc., cena wywoławcza 65.621 zł;
- 10) naczepy D-68, nr rej. KIW 823B, rok prod. 1977, stopień zużycia
79 proc., cena wywoławcza 29.106 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 3 maja 1983 r.

Uczestników przetargu obowiązuje wpłata wadium w wysokości 10 proc.
ceny wywoławczej, w kasie Zakładu Transportu w Kielcach.

Samochody „star”, nr rej. KIH 105Y oraz KIH 113Y można oglądać
w bazie ZTPD w Jędrzejowie, ul. Dygasińskiego 132. Pozostałe jednost-
ki można oglądać w godz. 8-12, na trzy dni przed przetargiem, w za-
jezdni ZTPD w Kielcach, ul. Dzierżyńskiego 65.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn. 114-k

Apel papieża o uwolnienie 60 uwięzionych Czechosłowaków

WATYKAN PAP. Papież Jan Paweł II, który przemawiał do 70 tysięcy wiernych zgromadzonych w niedzielę na placu św. Piotra w Watykanie, zaapelował o uwolnienie ponad 60 o-

bywateli czechosłowackich uwięzionych przed miesiącem na terenie Angoli. Ludzie ci to technicy i ich rodziny pracujący w Angoli, zostali uprowadzeni przez antyrządową partyzancką organizację „UNITA”, wspieraną przez Republikę Południowej Afryki.

Papież powiedział m.in. „Uplyna już przeszło miesiąc od kiedy w Angoli uprowadzonych zostało ponad 60 osób narodowości czechosłowackiej. Całym sercem zwracam się do tych, którzy przetrzymują uwięzionych, aby uczynili ludzi gest i położyli kres ich cierpieniom. Nie mogę nie przypomnieć, że także inni ludzie — narodowości portugalskiej, znajdują się w podobnych, tragicznych warunkach.

Oby Bóg poruszył serca tych, którzy są za to odpowiedzialni, tak, aby uwolnienie uprowadzonych i położenie kresu ich cierpieniom stało się konstruktywnym krokiem w budowaniu tak bardzo upragnionego pokoju w tej niespokojnej części świata”.

BEJRUT. Izrael obchoć za swoje święte narodowe — Dzień Niepodległości, Premier Menachem Begin w uroczystym przemówieniu potwierdził zdecydowaną wolę Tel Awiwu kontynuowania polityki kolonizacyjnej na zachodnim brzegu Jordanu, wzywając jednocześnie do wznowienia rokowań na temat ograniczonej autonomii dla Palestyńczyków.

agencje informują:

HAWANA. Jak donoszą z Managui, armia nikaraguańska postawiła w stan „stałej gotowości” kilka jednostek pancernych w celu odparcia wszelkiej ewentualnej inwazji zbrojnej na terytorium kraju. Władze Nikaragui zarzuciły Hondurasowi pogwałcenie przez dwa statki tego kraju nikaraguańskich wód terytorialnych.

PARYŻ. Prezydent Iraku, Saddam Husein, stwierdził w niedzielę wieczorem, że walki toczące się w sektorze Missan na południowym odcinku frontu przyniosły porażkę wojskową i polityczną Iranowi. Prezydent dodał, że „napastnikowi irańskiemu nie udało się zająć najmniejszego skrawka terytorium irackiego mimo okupienia tego wysiłku ciężkimi stratami”.

TOKIO. W dyskotekę w koreańskim mieście Taegu w niedzielę wieczorem wybuchł gwałtowny pożar, który spowodował śmierć co najmniej 22 osób i dotkliwe oparzenia 70 dalszych.

Militaryzm zachodnioniemiecki: liczby i fakty

MOSKWA PAP. W opublikowanej ostatnio w Związku Radzieckim książce „Militaryzm: liczby i fakty” podaje się m.in. dane dotyczące „militaryzmu zachodnioniemieckiego.

Czytamy w niej, że w ostatnich latach Bundeswehra stała się główną siłą uderzeniową NATO w Europie. Służy w niej około pół miliona żołnierzy i oficerów, pracuje 175 tysięcy cywilów; co drugi żołnierz NATO na terytorium Europy środkowej jest wojskowym Bundeswehry. Zachodnioniemiecka machina wojenna stanowi połowę wojsk lądowych bloku północnoatlantyckiego w Europie środkowej, a także 1/3 wojsk lotniczych. Na Bałtyku marynarka wojenna RFN stanowi 70 procent floty wojennej.

Bundeswehra jest armią ofensywną. Świadczy o tym charakter szkolenia wojsk, posiadanie przez nią dużej ilości środków przenoszenia broni jądrowej i sił pancernych oraz wzmoczone szkolenie rezerwistów.

Przemysł wojenny RFN jest w stanie produkować prawie wszystkie rodzaje nowoczesnej broni i techniki bojowej. Na dużą skalę rozwija się przemysł lotniczo-rakietowy, w szybkim tempie zwiększa się produkcję broni pancernej i artyleryjskiej, materiałów wy-

buchowych i chemicznych, budowę okrętów wojennych. Federalny Urząd ds. Techniki Wojskowej — największy zlecający — zawiera co roku około 30 tysięcy kontraktów na produkcję broni, na łączną sumę 10-12 miliardów marek.

Dla Bundeswehry pracuje 120 wyższych uczelni, ponad 70 instytutów naukowo-badawczych i 60 ośrodków naukowych.

w prasie porannej

Dzisiejsza „Trybuna Ludu” przynosi artykuł Mieczysława Wodnickiego „W oczekiwaniu na prawdziwe porządki”. Rzecz dotyczy budownictwa mieszkaniowego.

„Proces uzdrawiania budownictwa, rozpoczęty na przełomie roku — pisze autor — przeciąga się zapewne poza trzylatkę i pierwsze efekty dostrzeżemy za 4-5 lat. Żeby to jednak stało się rzeczywistością budownictwo w pierwszej kolejności musi się uporać z problemem pozyskania fachowców, a zwłaszcza tych spośród 150-200 tysięcy pracowników, którzy w ostatnich latach porzucili budowę, przeszli na częstokroć lepszą płatność i spokojniejszą pracę „pod dachem” oraz wielu innych pracujących w różnego rodzaju brygadach remontowych oraz zapieczętujących przedsiębiorstw przemysłowych. Tam są dość nie wykocysliwani — na budowach tymczasem są niezbędni”.

Dokonać się to ma — czytamy w artykule — zarówno przez porządkowanie systemu płacowego w budownictwie, jak i przez stworzenie preferencji dla dobrej rzetelnej roboty. W niektórych przedsiębiorstwach podjęto działania w tym kierunku, wprowadzając nowy system akordowy. Notuje się już pierwsze rezultaty — w I kwartale br. przekazano do użytku 23 procent mieszkań przewidzianych w tegorocznym planie centralnym. Utrzymanie takiego tempa pracy uzależnione będzie od lepszej wydajności i pełnego zabezpieczenia materiałów. (Maz)

:: sobota i niedziela na dalekopisowej taśmie ::

17 bm. zakończyła się 4-dniowa międzynarodowa sesja naukowa na temat hitlerowskiego ludobójstwa w Polsce i Europie w latach 1939-1945. Uczestnicy wystosowali apel do narodów świata, o uczynienie wszytkiego, aby zapobiec odradzaniu się faszyzmu i nazizmowi.

W Siekierkach nad Odrą na ziemi szczecińskiej — miejscowości, z której 38 lat temu,

16 kwietnia 1945 r. żołnierze I Armii Wojska Polskiego wraz z żołnierzami Armii Radzieckiej ruszyli do forsowania Odry i następnie szturmu Berlina — odbyła się 16 bm. manifestacja patriotyczna. Zgromadziła ona młodzież z wielu województw.

W sobotę i niedzielę odbywały się w stolicy imprezy kulturalne, nawiązujące do 40 rocznicy powstania w getcie warszawskim. Goście zagraniczni, którzy na tę rocznicę przybyli do Polski, zwiedzali miejsca pamięci narodowej w Warszawie, zapoznając się z dramatycznymi dziejami okupacyjnych zmagani społeczeństwa polskiego z hitlerowskim terrorem.

W blisko 300 tys. zakładów rzemieślniczych w naszym kraju zatrudnionych jest ok. pół miliona osób. 17 bm. obchodzili one po raz pierwszy Dzień Polskiego Rzemiosła. Data nawiązuje do pamiętnej insurekcji kościuszkowskiej i patriotycznego wystąpienia ludu Warszawy pod przewodnictwem szewca Jana Kilińskiego.

W związku z jubileuszem 600-lecia obrazu jasnogórskiego, a zarazem w rozpoczynającym się roku świętym 1983, kopja tego obrazu odwiedzi raz jeszcze wszystkie diecezje w Polsce. Centralnym akcentem uroczystości kościelnych w Warszawie

— skąd rozpoczyna się wędrówka obrazu — była w niedzielę msza pontyfikalna przed kościołem św. Anny, koncelebrowana przez biskupów warszawskich.

W dniach 16-17 bm. w warszawskiej hali sportowej odbyły się pierwsze mistrzostwa Polski w tańcach towarzyskich. Prym wiodli reprezentanci Olsztyna, którzy zajęli wszystkie „medalowe” pozycje.

Wybitny polski uczyony, prof. Jerzy Grzymek ukończył 75 lat. Jest autorem wielu pionierskich technologii w dziedzinie materiałów budowlanych. Z okazji jubileuszu profesor otrzymał gratulacje od prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.

Od 25 kwietnia

Cukierki bez kartek

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje, iż w celu umożliwienia ludności wcześniejszego dokonywania zakupów artykułów reglamentowanych na majowe karty zaopatrzenia podjęto decyzję o sprzedaży tych artykułów po-

czawszy od 25 kwietnia br. Od tego samego dnia zostaje zniesiona reglamentowana sprzedaż cukierków. Tym samym tracą ważność odcinki „cukierki” kart zaopatrzenia. Ponadto jednorazowo w maju zostanie przyznana dla dzieci i młodzieży dodatkowa norma masła — 0,25 kg. Będzie ona sprzedawana na odcinek rezerwowy nr 62 kart zaopatrzenia typu „P-1” oraz na odcinek R-01 kart zaopatrzeniowych typu „O”. W ramach normy 375 g tłuszczu, na majowe karty zaopatrzeniowe typu „P”, nadal będzie można zamiast margaryny, smalcu lub słoniny kupić masło w części lub całości. W maju utrzymana zostanie także możliwość zakupu cukru za mięsne karty zaopatrzeniowe, z wyłączeniem odcinków za mięso wołowe i cielęce z kością, w proporcji za 1 kg mięsa i jego przetworów 1,5 kg cukru. Pozostałe zasady nie ulegają zmianie. Przypominamy ponadto, że kwietniowe karty zaopatrzeniowe ważne są tylko do końca miesiąca. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje również, że sprzedaż obuwia na talony zostaje przedłużona do końca maja br.

5 tysięcy funtów za „Animal Victoria Cross”

LONDYN PAP. Na aukcji w Londynie za 5 000 funtów szterlingów sprzedano odznakę „Animal Victoria Cross” nadaną w czasie II wojny światowej gołębiowi za przelot między wyspami duńskimi a W. Brytanią. Duński ruch oporu przekazał w ten sposób niezwykle ważną informację dla brytyjskiego Ministerstwa Wojny. Ptak pokonał w sumie 770 kilometrów. Treści przesyłki nigdy nie ujawniono.

5 000 funtów było dotychczas najwyższą ceną, jaką zapłacono za tego rodzaju odznaczenie. Nabywcą jest znany producent lodów, Louis Massarella, który zamierza przekazać je w darze Królewskiemu Towarzystwu Gołębi Pocztowych.

Odnaki „Animal Victoria Cross” przyznawane są przez sekretarza stanu ds. wojny i sekretarza stanu ds. transportu powietrznego W. Brytanii. Laureatami były dotychczas 53 zwierzęta: 31 gołębi, 18 psów, 3 konie i jeden kot.

Pierścień z... asfaltu wokół Bułgarii

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

dowie, nikt się nie roześmiał. Projektanci nie spodziewali się jednak niemiłej niespodzianki — budowniczym leją się na głowę strugi wody, zupełnie jakby przekopywali się pod dnem oceanu. Tunel pod Witynią, liczący 1100 m długości, będzie gotowy za półtora roku. Podobnie jak i cały ponad 50-kilometrowy odcinek autostrady Sofia — Prawec, który ma być oddany do użytku na 40-lecie socjalistycznej Bułgarii. Wiadomo już, że termin ten zostanie dotrzymany. Świadczy o tym zaawansowanie prac.

Na odcinku Witynia — Bebrez nowa autostrada będzie prawdziwym technicznym cackiem. Tuż za przełęczą droga pobiegnie „kaskada” 10 wiaduktów, z których najwyższy ma 125 m wysokości. Ta wisząca w powietrzu autostrada przedzie się przez góry jeszcze dwoma dalszymi 800-metrowymi tunelami — „Topli Dol” i „Eczemika”. Ten drugi jest już gotowy.

Dalej w kierunku Warny budowa tej magistrali drogowej będzie o wiele łatwiejsza, bo na przyszłokrocie nie staną wysokie góry. A już i od drugiej, nadmorskiej strony kawałek autostrady prowadzi z Warny do Dewni. Podobnie gotowy jest 11-kilometrowy odcinek autostrady „Morze Czarne”, która w przyszłości połączy Warnę z Burgasem. Jej fragmentem jest przepiękny most, nazwany imieniem Chana Asparucha, stanowiący wylot tej drogi z Warny.

Idea budowy autostrady „Północ — Południe” narodziła się w Polsce. Ale podczas gdy my nie zbudowaliśmy jeszcze ani kilometra, w Bułgarii można ją już przejechać ponad 100 km.

Mam na myśli magistralę „Trakia”, która w przyszłości połączy Sofię z Burgasem. Właśnie na odcinku ze stolicy kraju do Płowdiwu będzie ona stanowiła fragment wielkiego szlaku transportowego, łączącego północ i południe naszego kontynentu. I tylko patrzeć, jak Bułgarzy się z tym zadaniem uporają. Przed kilku tygodniami oddano do użytku kolejny 50-kilometrowy odcinek tej trasy, wiodący z Mirowa do Małko Konare. Autostrada ta przecina pasmo „Srednej Gory” przez wykuty w skałach 700-metrowy tunel „Wrota Trajana”. Dla zaprawionych w bojach z górami budowniczych dalsza trasa „Trakii”, wiodąca już zimi nami do Burgasu, będzie łatwym zadaniem. W ten sposób u schyłku naszego wieku zamknięty zostanie bułgarski „pierścień z asfaltu”, okalający cały kraj.

Na tym nie zamykają się jednak bułgarskie plany budowy autostrad. Trwają prace nad dwupasmową obwodnicą Sofii, gotową już zresztą na małym odcinku.

W projektach, a częściowo i w budowie jest magistrala o nazwie „Marica”. W przyszłości połączy ona Bułgarię z Turcją i stanowiąc dalszą część autostrady „Północ — Południe”. Z „Trakii” połączy się ona w pobliżu miejscowości Orizowo w okręgu płowdiwskim, a więc tam, gdzie w Bułgarii rozciągają się pola ryżowe. Przez Haskowo i Harmanli autostrada ta sięgnie do miejscowości Kapitan Andrejowo, czyli do granicy tureckiej. O tym, że nie są to tylko plany, świadczy fakt, że już zbudowano jedno pasmo przyszłej drogi na odcinku Lubimec — Swilengrad.

MACIEJ PĘDZICH (Sofia — PAP)

Rozczarowanie

Polacy strzelili dwie bramki, ale wynik meczu z Finami... 1:1!

70 tysięcy widzów zgromadzonych na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie i miliony widzów telewizyjnych przeżyły gorzką pigułkę. W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy reprezentacja POLSKI zaledwie zremisowała z FINLANDIA 1:1 (1:1). Prowadzenie dla naszej drużyny zdobył w 2 minucie z rzutu karnego Włodzimierz Smolarek („jedenastkę” podyktował sędzia za faul na Zbigniewie Bońku), ale w 5 minucie było już 1:1 po niefortunnej interwencji Pawła Janasa, który głową skierował piłkę do bramki Józefa Młynarczyka.

Liczyliśmy na zwycięstwo białoczerwonych, nawet na wysokie. A tymczasem skończyło się na podziale punktów z zespołem, nie zaliczającym się do potentatów futbolu. Polacy zawiedli na całej linii. Mieli przewagę, ale razili nieporadnością pod bramką rywala. Szczególnie słabo spisywała się druga linia, w której ani Kupcewicz, ani piłkarz roku 1982 — Buncol, nie potrafili pokierować akcjami kolegów i zdobyć się na skuteczny strzał. Ten remis może nas drogo kosztować, bowiem szansa awansu do finałów ME jest coraz mniej realna.

GRUPA II

1. Portugalia	2	4	4-1
2. POLSKA	3	3	5-5
3. ZSRR	1	2	2-0
4. Finlandia	4	1	3-8

22 maja czeka Polaków spotkanie z drużyną ZSRR w Chorzowie. Będzie więc okazja do rehabilitacji za nieudany, wcześniejszy występ.

W pozostałych eliminacyjnych meczach ME do niespodzianki doszło w Bukareszcie, gdzie mistrzowie świata Włosi, przegrali z Rumunami!

● **BUKARESZT.** Rumunia — Włochy 1:0 (1:0). Bramkę dla Rumunów zdobył w 24 min. Boloni. W drużynie gości wystąpiło aż siedmiu piłkarzy Ju-

ventusu Turyn, z których bramkarz Dino Zoff rozegrał swój 111 mecz w narodowej reprezentacji Italii. Mistrzowie świata zawiedli na całej linii, a porażka w Bukareszcie praktycznie pozbawiła ich szans na awans do finałowego turnieju mistrzostw Europy.

● **PRAGA.** Czechosłowacja — Cypr 6:0 (3:0). Bramki dla gospodarzy strzelili: Vizek w 29 i 48 min., Daneš w 4 min., Prokeš w 37 min., Jurkemik w 57 min. i Jakubec w 71 min. Piłkarze CSRS, którzy przed trzema tygodniami niespodziewanie zremisowali w Nikozji, tym razem nie dali szans Cypryjczykom, odprawiając ich z bagażem sześciu goli.

GRUPA V

1. Rumunia	4	7	6-1
2. CSRS	4	5	11-5
3. Szwecja	3	3	3-4
4. Włochy	4	3	3-4
5. Cypr	5	2	3-12

● **BUDAPESZT.** Węgry — Luksemburg 6:2 (3:0). Dwie bramki dla gospodarzy zdobył Nyilashi, po jednej — Hajszan, Kiss, Szentes i Buresa; dla gości Schreiner i Malget. Węgry skopiowali wynik sprzed 20 dni, kiedy wygrali w Luksemburgu również 6:2.

GRUPA III

1. Anglia	4	6	14-2
2. Węgry	2	4	12-4
3. Dania	2	3	4-3
4. Grecja	3	3	2-3
5. Luksemburg	5	0	5-25

23 i 27 kwietnia odbędą się kolejne mecze eliminacyjne ME, z których najciekawsze zapowiadają się pojedynki: Austria — RFN w Wiedniu oraz Anglia — Węgry na Wembley w Londynie (27 bm.). (paw)

Hokejowe MŚ

Kanada przegrała ze Szwecją!

W sobotę rozpoczęły się w RFN hokejowe mistrzostwa świata grupy „A”. W pierwszych spotkaniach zwycięstwą odnieśli faworyci. Najefektowniej zainaugurowali turniej Kanadyjczycy, wygrywając z Włochami 6:0. Ponadto Szwecja pokonała RFN 5:1, Czechosłowacja odniosła zwycięstwo nad Finlandią 4:2, a broniący tytułu drużyna ZSRR zwyciężyła NRD 3:0.

Natomiast wczoraj doszło do pierwszej niespodzianki: hokeiści Szwecji wygrali bowiem z Kanadą 3:2 (1:1, 2:1, 0:0). W zespole „Trzech Koron” najlepiej spisali się: Naeslund, Gustafsson i bramkarz Lindbergh, zawodnicy występujący w zawodowych klubach Montrealu, Waszyngtonu i Filadelfii. Ponadto w niedzielę uzyskano wyniki: RFN — Włochy 4:0, ZSRR — Finlandia 3:0, Czechosłowacja — NRD 6:1.

Dziś jest dzień przerwy w turnieju. (ap)

NUMER 75

STRONA 8

Resovia kolejnym liderem w II lidze



Kielecko-radomskie pojedynki wygrali gospodarze

W II lidze piłkarskiej doszło w sobotę do interesującej rywalizacji zespołów Kielce i Radomia. Z tej konfrontacji silnie zwycięsko wyszli gospodarze pojedynków: BŁĘKITNI wygrali w Kielcach z RADOMIAKIEM 2:1, a BRON w takim samym stosunku pokonała w Radomiu KORONĘ. Porażka Radomiaków spowodowała zmianę lidera w grupie II. Po raz pierwszy w tym sezonie przodownictwo w tabeli objęła RESOVIA, choć na własnym boisku zaledwie zremisowała z POLONIĄ Warszawa 0:0, a jak wynika z agencyjnych doniesień, był to remis szczęśliwy dla gospodarzy! Nie wykorzystał szansy powrotu na fotel lidera krakowski HUTNIK przegrywając u siebie z ŁAKOWEM Częstochowa 0:1. To największa niespodzianka sobotnich spotkań. Dodajmy, że hutnicy nie wykorzystali rzutu karnego! W pozostałych meczach grupy II uzyskano wyniki: Motor Lublin — Górnik Knurow 2:0, BKS Bielsko — Polonia Bytom 1:1, Stal Stalowa Wola — Lublinianka 1:0, Włókniarz Pabianice — Avia Świdnik 5:0. W zespole nadal wielki tłok gwarantujący kolejne emocje. Co nas czeka w tym tygodniu? W sobotę piłkarze Korony gościć będą na własnym boisku Stal ze Stalowej Woli, a w niedzielę ósme już z kolei drugoligowe derby Radomia, których gospodarzem będzie tym razem Radomiak. Natomiast Błękitni stoczą pojedynek z Górnikiem w Knurowie.

TABELA

1. Resovia	20	25	25-21
2. RADOMIAK	20	24	35-21
3. Górnik	20	23	30-22
4. Hutnik	20	23	30-25
5. Motor	20	23	21-16
6. KORONA	20	23	22-23
7. BRON	20	22	20-19
8. BŁĘKITNI	20	21	26-22
9. Włókniarz	20	19	30-25
10. Raków	20	19	22-23
11. BKS Bielsko	20	19	24-31
12. Polonia B.	20	17	19-21
13. Lublinianka	20	17	20-27
14. Polonia W.	20	16	25-28
15. Stal	20	16	15-27
16. Avia	20	13	16-29

ap

Błękitni pokonali lidera!

● **BŁĘKITNI Kielce — RADOMIAK Radom 2:1 (0:0).** Obie bramki dla Błękitnych strzelili Starościak w 51 i 66 min.; dla Radomiaków — Niedziółka w 55 min. Sędziował Jan Studziński z Wałbrzycha. Widzów 10 tysięcy.

BŁĘKITNI: Miś — Gazda, Mróz, Zawada, Wyrębkiewicz — Gniady, Solnica, Fotolc, Reczek (od 85 min. Wołowicz) — Starościak, Jusza.

RADOMIAK: Koszarski — Mrzek, Skonieczny, Stachurski, Jeromin — Zgutka (od 83 min. Dutka), Zawadzki, Wojdaszka, Matuszewski — Bojek (od 77 min. Ogorzałek), Niedziółka.

Żółte kartki: Fotolc, Gazda, Gniady i Mrzek.

Było w tym meczu niemal wszystko, co składa się na dramatyczną piłkarską widowiskowość: gole, celne strzały, udane interwencje bramkarzy, fatalne „pułki” zawodników obu drużyn oraz, niestety, aż cztery żółte kartki, których arbitrowi nie szczędził piłkarzom. Czy 10-tysięczna widownia była zadowolona z tego spektaklu? Sądzę, że tak, z tym, iż odnosi się to tylko do kieleckich kibiców. Natomiast sympatycy Radomiaków, którzy przyjechali do Kielc, raczej zawiedli się na swojej drużynie. Nieprędko też chyba wybaczą Matuszewskiemu zaprzepaszczenie w 28 minucie sytuacji, w której będąc kilka metrów przed bramką Misia postawił piłkę wysoko nad poprzeczką! Ale jedna zmarowna okazja nie mogła przecież przesądzić o losach meczu. Dajmy bowiem, że zawodnicy Błękitnych też nie wykorzystali kilku dogodnych sytuacji podbramkowych.

Przebieg spotkania wykazał, że dobrze wyszkolony technicznie zespół Radomiaków potrafił swobodnie operować piłką w środkowej strefie boiska; ma dobrą drugą linię na czele z Markiem Wojdaszką (kilka jego precyzyjnych, prostopadłych podań nie zdołali jednak wykorzystać partnerzy); niezłych ale mało skutecznych napastników oraz słabą obronę, zwłaszcza stoperów. Właśnie po ewidentnych błędach defensywnych goście stracili obie bramki.

Co przeciwstawili radomianom Błękitni? Większą waleczność i ambicję, a nawet agresywność, która jednak za często przeradzała się w zbyt ostrą, niezgodną z przepisami grę (stąd aż trzy żółte kartki dla gospodarzy). Ponadto gwardziści, którzy stworzyli pod bramką Koszarskiego nie mniej groźnych sytuacji niż goście na przedpolu Misia, byli skuteczniejsi, a właściwie lepiej potrafili wykorzystać błędy rywali. To zadecydowało o ich zwycięstwie. **A. PAWLÓWSKI**

Bron lepsza od Korony

● **BRON Radom — KORONA Kielce 2:1 (2:0).** Bramki dla Broni zdobyli — Andrzejewski w 32 min. i Ochodek w 37 min., dla Korony — Misiowiec w 60 min. Sędziował Jerzy Kruszyński z Wrocławia. Widzów 5 tysięcy.

BRON: Peresada — Kusek, Czaplicki, Przybys, Juszcak — Lauryn (od 85 min. Sirzeinicki), Adaszyński, Pysiak, Ochodek — Osowski (od 63 min. Zuchowski), Andrzejewski.

KORONA: Goska — Tobolik, Nowak, Wolicki, Kiszkiś — Padwiński, Gruszecki (od 80 min. Wojtasiński), Małolepszy, Wójcik (od 46 min. Grabowski) — Molenda, Misiowiec.

Żółte kartki: Małolepszy i Padwiński.

„Walterowcy” po raz pierwszy w rundzie wiosennej zdobyli komplet punktów na własnym boisku, wygrywając zasluzenie z Koroną. Piłkarze Broni mieli w pierwszej części meczu wyraźną przewagę, stwarzając wiele groźnych sytuacji pod bramką Goski. Dwie z nich wykorzystali. Efektownego gola zdobył zwłaszcza Ochodek, który popisał się silnym i precyzyjnym strzałem z 30 metrów. W tej części pojedynku kielesianie nie mieli okazji do zmiany wyniku. Również druga połowa spotkania rozpoczęła się od ataków gospodarzy, którzy w 53 minucie byli o krok od podwyższenia rezultatu, jednak piłkę po celnym strzale głową Przybysia zdołał wybić z pustej bramki Kiszkiś. Ostatnie pół godziny gry należało do zespołu Korony, który po zdobyciu gola przez Misiowca poderwał się do ataku. Ten sam zawodnik w 65 minucie mógł wyrównać stan meczu, ale z kilku metrów strzelił prosto w ręce Peresady.

W sumie mecz był interesujący i stał na dobrym poziomie. W drużynie Broni wyróżnili się — Andrzejewski, Ochodek, Pysiak i Przybys; w Koronie na dobre noty zasłużyli — Misiowiec, Nowak i Małolepszy. **(JG)**

Snajperzy

● 11 bramek — Starościak Błękitni, Wojdaszka Radomiak ● 9 bramek — Janduda Górnik, ● 8 bramek — Cisek, Resovia, ● 7 bramek — Osowski Bron, Krettek Górnik, Kruszek Hutnik, Wietecha Stal, Urban Resovia, ● 6 bramek — Bojek Radomiak, Jusza Błękitni, Bargiel i Putek Hutnik, Kudyba Motor, Podolski Górnik, Siudek Polonia Warszawa, Szymanek Raków, ● 5 bramek — Kiszkiś i Misiowiec Korona, Grula Avia, W. Nowak Włókniarz, Sieradzki Polonia Warszawa.

II liga ● III liga

■ **II LIGA grupa I:** Piast Gliwice — ROW Rybnik 0:0, Odra Opole — Olimpia Elbląg 3:0, Stilon Gorzów — Olimpia Poznań 4:2, Zagłębie Wałbrzych — Arkonia Szczecin 3:2, Stocznia Szczecin — Górnik Wałbrzych 1:1, Arkonia Gdynia — Odra Wodzisław 2:2, GKS Tychy — Celuloza Kostrzyn 3:0, Gryf Słupsk — Zagłębie Lubin 1:1. Liderem jest Zagłębie Lubin 29 pkt przed Górnikiem Wałbrzych 28 pkt.

■ **III LIGA.** Granat Skarżysko — Victoria Częstochowa 0:3 (0:0). Mecz Orzeł Wierzbica — Sopot Zelenchów nie odbył się, ponieważ nie przyjechali do Wierzbicy wyznaczeni sędziowie.

TOTO LOTEK

I — 14, 20, 25, 26, 33, 48 (8)
II — 6, 32, 37, 40, 46, 49

„Siódemka” Korony zdegradowana

We Wrocławiu pożegnanie z I ligą

Przez pięć kolejnych lat (1978-1983) piłkarze ręczni kieleckiej KORONY występowali w I lidze. Byli w tym czasie nawet trzecią drużyną w kraju (w sezonie 1979/80). Niestety, to wszystko należy już do przeszłości. Wczoraj bowiem „siódemka” KORONY pożegnała się z ekstraklasą i od jesieni grać będzie w II lidze. Jak długo? Czas pokaże...

Kielczanie zakończyli rozgrywki pojedynkami ze SLASKIEM we Wrocławiu, skąd wrócili z dwoma punktami. W sobotę KORONA wygrała z gospodarzami 27:26 (16:14), ale wczoraj uległa wrocławskiej drużynie 24:26 (11:13). Niedzielną porażką przesądziła o degradacji naszego zespołu, który przed ostatnią kolejką spotkań miał już tylko cień nadziei na uchronienie się przed spadkiem. Szansa utrzymania się w I lidze została bowiem zaprzepaszczonea znacznie wcześniej (m.in. w przegranych spotkaniach ze Stalą Mielec i Grunwaldem w Kielcach).

Degradacja to rzecz smutna, ale nie ma powodów do załamania rąk. Trzeba teraz solidnie wziąć się do pracy, by drugoligowa kwarantanna trwała jak najkrócej. A obecny zespół KORONY stać na szybki powrót do I ligi.

W spotkaniach we Wrocławiu bramki dla kieleckiej „siódemki” zdobyli: Andrzej Tłuczyński

9-8, Zbigniew Tłuczyński 4-8, Moneta 6-1, Boszczyk 3-1, Zięba 2-4, Sabatowski 2-2, Przybylik 1-0.

W pozostałych spotkaniach ekstraklasy uzyskano wyniki: Anilana Łódź — Stal Mielec 32:23 i 36:30, AZS AWF Warszawa — Grunwald Poznań 25:23 i 31:28, Wybrzeże Gdańsk — Pogoń Zabrze 39:24 i 37:21, Posenania — Hutnik Kraków 25:24 i 32:29.

TABELA

1. Anilana Łódź	34	54	963-583
2. Wybrzeże Gdańsk	34	49	1093-971
3. Śląsk Wrocław	34	46	994-886
4. Hutnik Kraków	34	37	977-963
5. AZS AWF Warszawa	34	30	795-844
6. Pogoń Zabrze	34	30	815-865
7. Grunwald Poznań	34	30	832-925
8. Stal Mielec	34	29	927-1018
9. KORONA KIELCE	34	27	934-965
10. Posenania Poznań	34	26	881-983

Miejsce Korony Kielce i Posenania zajęły w ekstraklasie „siódemki” AZS AWF Gorzów i AZS Politechniki Wrocław.

A. PAWLÓWSKI